

Macknull

"Punkt Odniesienia"

Visit "[Punkt Odniesienia](#)" on MotoLyrics.com

Czlowiek legenda, konto premium na frajerzy pe el
Ha te em el - tylko tu mozesz zaistniec
I Uniknac powszechnych wytkniec
Wygldasz jak pelnoletni - chyba wypchales biust
Puder do twarzy, szminka do ust
I nie tylko ona - rozgi tez tam czesto goszcza
Puszczasz sie z kazda dziwa - pierwsza lepsza,
pierwsza gorsza
Jak ktos ci sie zwierza - to potem zamknij ryj
Bo nie bedzie sie chcial do ciebie przyznac nawet
najdalszy stryj
Skumaj to - przyszlosc staje sie terazniejszoscia
Jak ktos na ciebie patrzy - to tylko z litoscia
Wez nie rapuj, tylko kaleczysz gatunek
Szykuj grob - nikt nie przyjdzie na ratunek
Obije cie jak Pudzian Najmana
Nie pozbierasz sie do konca zycia - szmato je..na

ref: Patrz, patrz, tu masz punkt odniesienia
Wyplucz z ust reszte meskiego nasienia
Ja jestem gora - ta sytuacja sie nie zmienia
A ty - marna podrobka Kenia

2. Twoja jakosc - Hmm, ocenmy... Chinska podrobka
Po tym dissie krew scieka z twojego podbrodka
Pobudka, chlopie, ej, wez sie ogarnij
Idz tam, pod prysznic, gdzie raperzy marni
Schylaj sie po mydlo - kurwo, wiesz co sie czeka
Lubisz te klimaty, gdy ci odbyt peka
Idz stad i zabieraj swoje zabawki
Ciebie wita goly murzyn, mnie ziomy z lawki
Flow wyjebane w kosmos? Ha, przestan marzyc
Nie dotyk tego, bo sie mozesz sparzyc
Zalewa cie zimny pot jak fala tsunami
A tak poza tym, tylko miedzy nami to
Chcesz byc mistrzem dykcji i aparycji
Jedyna co masz duze to jak suka cycki
Dobrze, koncze z toba bo zal mi kartki
ja wychodze z hukiem, ty walisz kloca w majtki

